

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Telefon Nr. 253.

Telefon Nr. 253.

Nowiny Raciborskie z bezpłatnym dodatkiem „Rolnik” wychodzą trzy razy w tygodniu, we Wtorek, Czwartek i Sobotę. Kosztują na kwartał na poczcie i u pp. agentów 1 markę 20 fen., z dostarczaniem w dom przez listowego 1 markę 44 fen. Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 fen. od jednolamowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 60 fenigów od dwułamowego wiersza reklamowego na trzeciej stronie.

Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ściagania należności wszelki rabat ustaje.

Ostatnie wiadomości.

Najnowsze sprawozdanie niemieckie

z dnia 11-go marca.

Na zachodniej lidowni wojny.

(w.t.b.) Saska pułki wzięły szturmem z nadzwyczajnymi stratami silnie umoczone pozycje w lasach południe-zachód i na południe od Ville Aux Bois (20 km. na północ-zachód od Reims) na szerokości miejscowości 1400 metrów i w głębokości do 1 km. W nierannych jeńcach wpadło w nasze ręce 12 oficerów, 725 chłopów, jako zdobycz 1 działa polowujące, 5 karabinów maszynowych, 13 przyrządów do rzucania min.

Na zachodnim brzegu Mozy zostały ostatnie, przez naciązów trzymane jeszcze gniazda w lesie Rabenmühre, oproźnione. Nieprzyjacielskie kontrataki z wielkimi siłami, próbowane przeciwko południowemu brzegowi lasu i niemieckim pozycjom dalej na zachód, zatrzymały się w naszym ogniu odpornym.

Na zachodnim brzegu przyszło do ożywionej działalności artyleryjskiej, zwłaszcza w okolicy na północny zachód od Braz, na zachód od wioski naokolo fortu na kilku miejscach na dolinie Woewre. Rozgrywających walk piechoty nie było, a francuska próba francuskiego nocnego napadu na wieś Blange została krwawo odparta.

Irafony przez strzał celny naszych armat obroniły francuski samolot spadł w płomieniach pomiędzy obustronnemi liniami na południe-zachód od Châtel-Sainte-Claire. Lotnicy są zabici i zostali przez nas raz ze szczątkami samolotu pochowani.

Na wschodniej i balkańskiej lidowni wojny.

Nic nowego.

Wypowiedzenie wojsny Portugalii

(w.t.b.) Berlin, 8 marca. Na końcu oświadczenia, które dziś ma zostać doręczone w Lizbonie, a którego odpis zostanie portugalskiemu posłowi w Berlinie doręczony, stoi: Rząd cesarski widzi się zmuszonym wyciągnąć konieczne konsekwencje z postępowania portugalskiego rządu. Od dziś uważa się rząd niemiecki z rządem portugalskim w stanie wojennym.

(w.t.b.) Berlin, 9 marca. (Urządowo.) Posel cesarski w Lizbonie dr. Rosen otrzymał dziś polecenie zażądania od rządu portugalskiego swoich paszportów i doręczenia rządowi portugalskiemu obszernego oświadczenia rządu niemieckiego.

Tutejszym posłowi portugalskiemu dr. Sidonio Paesowi zostały dziś również doręczone jego papiery.

Dalsza ofiara Ojca św. na ofiary wojny w Polsce.

Gazety szwajcarskie donoszą, iż pp. Roman Dmowski i hr. Konstanty Broel Plater w przejeździe przez Rzym przyjęci zostali na posłuchaniu przez Ojca św., któremu wyrazili hold i wdzięczność narodu polskiego za liczne dowody miłości, jakie Ojciec św. okazał tylko i okazuje wciąż jeszcze wobec Polski. Ojciec św. zapewnił ich o swych niezmiennych uczuciach wobec narodu polskiego. Zegnając się, kazał Ojciec św. pp. Dmowskiemu i Platerowi wręczyć ponownie 20 000 franków jako datkę na ofiary wojny w Polsce. Suma ta wręczona została Henrykowi Sienkiewiczowi, jako prezesowi szwajcarskiego Komitetu ratunkowego dla ofiar wojny w Polsce.

Estat Rzeszy na rok 1916.

Jak biuro Wolffa donosi, ustanowiony został etat Rzeszy na rok 1916 w dochodach i rozchodach na 3 miliardy 659 milionów 261 tysięcy 939 mk., czyli 336 milionów 180 tysięcy 508 mk. więcej, jak w roku ubiegłym.

XX.

Wyrzucone siedci.

Następnego dnia rano zbudziło Dicka głośne pukanie do drzwi.

— Proszę, — zawołał, przecierając oczy, ale przypominając sobie, że drzwi były zamknięte, wy-skoczył z łóżka, aby nieproszonego wpuścić gościa.

— Przepraszam pana, — rzekł murzyn, wuj Andy, kliniąc się nizko. — ale ten list, przyniesiono tutaj i posłaniec czeka na odpowiedź.

Po tych słowach oddał mu zapieczętowany list i mała paczka.

— Zaraz, wuju Andy, — rzekł Dick, siadając na krawędzi łóżka i rozrywając kopertę. Ponieważ nie znał ładnego, eleganckiego pisma, przeto spojrzał najpierw na podpis, poczem z wielkim zajęciem następujące przeczytał słowa:

»Kochany panie Darley!

Mój ojciec powiedział mi, że czynisz co możesz, aby wyjaśnić okropną tajemnicę naszego domu. Jestem w wielkiej obawie i muszę się z panem widzieć.

Będę dziś sama na obiedzie u pani Wilcott, nie chciałbym tam przyjść o ósmej? Wilkins cze-ka na odpowiedź.

»Ps. Wilkins twierdzi, że załączona paczka jest własnością pana.

— Dzięki Bogu, — zawołał Dick, — przyszło mi to jak na zwołanie! Chcesz się zemną widzieć. panno Gelo, dobrze, ale pewnie ani w części nie pragniesz tego tak gorąco, jak ja. Co jednak znaczy ten dopisek?

I biorąc małe paczkę, oglądał ją uważnie z wszystkich stron. Potem rozciągnął sznurek i szybkim ruchem rozdarł papier, w który była owinięta. Teraz ujrzał mały kartonik, a gdy go otworzył,

Krwawy strejk w Hiszpanii.

Madryt, 8 marca. Strejk w La-União pod Kartageną miał wczoraj krwawy przebieg. Fabryka odlewów, strzecona przez 200 żandarmów i 251 żołnierzy, została przez wygłodniałych strejkujących wzięta szturmem. Przyszło do prawdziwej walki; 51 strejkujących zostało zabitych, 11 rannych, 41 żandarmów 21 żołnierzy ciężko rannych. Drożyną artykułów spożywczych daje się ogólnie znaki. (»Vos. Ztg.)

Podwyższenie opłat pocztowych.

Wedle projektu, przedłożonego parlamentowi pod obrady, mają być podwyższone opłaty od przesyłek pocztowych w następujący sposób:

Przy listach, wysyłanych na mięscie, do miejscowości w pobliżu, opłacać się będzie 2 fen. więcej;

przy listach na dalszą odległość 5 fen. więcej;

przy kartach pocztowych 2 fen. więcej;

przy drukach do 50 gram. 1 fen., po nad 50 gr. 2 fen.;

przy paczkach ważących do 5 kg. na odległość do 75 km. 5 fen. więcej, na odległość po nad 75 km. 10 fen.; przy paczkach ważących po nad 5 kg. na odległość do 75 km. 10 fen.; na dalszą odległość 20 fen. więcej;

przy listach wartościowych (mit Werthangabe) na odległość do 75 km. 5 fen.; na dalszą odległość 10 fen.;

przy zaliczkach pocztowych 5 fen. więcej;

przy przekazach pocztowych (Post-anweisungen) w wysokości po nad 10 aż do 50 mk. 5 fen. więcej, po nad 50 do 100 mk. 10 fen., po nad 100 mk. 20 fen.;

spostrzegły na warstwie waty różej druga połowa swego guzik do mankiet.

Z okrzykiem przerażenia zerwał się i wyciągnął z nawróconej otwartej szuflady białą kamizelkę. Szybko wsunął palce w boczną kieszonkę i — znalazł to, co przed czerwem dniami włożył. Wyjął teraz ów mały przedmiot, lecz nie była to odłamana połowa guzika, tylko złote ognisko lańcuszka z przytwierdzoną do niego okrągłą monetą.

Osiągnął ze zdumienia, patrząc Dick na obie połowy guzika, podeczas kiedy myślał jego zajęte były tem, co się działo wówczas w hallu w mieszkaniu prokuratora. Nie można się było dziwić — odłamana połowa guzika była zupełnie tej samej wielkości jak złota moneta, ponieważ zas w hallu było ciemno, i on sam bardzo się spieszyl, przeto nie patrzał dokładnie na to, co do kieszeni wsunął. Był zresztą tak przekonany, że znalazł guzik, że nie przypuszczał ani na chwilę, aby to mogło być coś innego. Wróciwszy do domu, wziął inną guzik i zanadto był zalety, aby myśleć o zaniesieniu złamanego do złotnika.

Potem zapomniał o nich zupełnie.

Teraz poszedł do okna i obejrzał dokładnie znalezioną monetę. Musiała ona bardzo być stara, brzegi bowiem były cienkie i zużyte, a napis na obydwu stronach zupełnie zatarty. Przymocowana złotem kółkiem do grubego złotego ogniska została razem z niem zerwana, lecz potrzeba było niezwykłej siły zrywać tak grubie i ciężkie ogniska. Dick przypuszczał, że to jest małinka cząsteczka lańcuszka od zegarka, lecz musiał to być lańcuszek niezwykły, ognisko bowiem było na stronie zewnętrznej dziwnie cyzelowane.

Ale poco famać nad tem głowę!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Tajemnica szafy.

(Ciąg dalszy.)

— I ja tego samego jestem zdania, — rzekł generał — on znał sposób otwierania szafy żelaznej wiedział, kiedy mieszkańcy domu byli lub nie byli w domu.

— Może Carter został członkiem Camorry, gdy był w Neapolu, — zauważył Dick, — i musiał być nawet gorliwym sprzymierzeńcem, jeśli rzeczywiście dla pana Savelli popełnił morderstwo.

— Kto wie jednak, — rzekł Sukow, — czy Carter nie używa Camorry jako pokrycia, aby na wła-ko reku czyn takiego popełnić. Policyja rosyjska ma szafki ze wszystkimi krajami na świecie i przy-winięta sobie bardzo dokładnie, że ów Carter nie był się wówczas w Neapolu dobrą renoma-nią Trevor, która wtedys była jeszcze panna de capo, bawiła też kilka lat w Neapolu, pan Carter zaś był jej wiernym sługa. Posiadał wówczas duży majątek.

General pochylił się i nalał sobie druga szklankę wody i whisky.

— Sprawa staje się coraz to więcej zawi-kla-ty.

Sukow skinal głowę potwierdzającco.

— Muszę wydać rozporządzenie schwytnia-ko pana Cartera, — oświadczył. — Sadząc z tego, co mówił hrabia Morny, — dodał, podnosząc klanke ku światłu i wpatrując się w nią uważnie, była pani Trevor kobietą... zła i przewrotna.

R O S Y A.

— (Zmiany w ustawie służby wojskowej w Rosji.) W ministerstwie rosyjskim rozczyta się od dłuższego czasu narady nad wprowadzeniem nowych przepisów do ustawy o służbie wojskowej. Podług nowych rozporządzeń ministerialnych mogą być odtąd do wojska przyjęte także osoby znajdujące się w śledztwie sądowem lub karane za przewinienia, które nie pozbawiają ich wszystkich praw obywatelskich. Wszelkie sprawy prawne osób stępujących obecnie do wojska zawieszone będą aż do czasu demobilizacji armii. Odnośna uchwała zapada w radzie ministrów podobno jednogłośnie.

F R A N C Y A.

— (Francja nie dopuści mleka do Niemiec.) Amerykański Czerwony Krzyż wysłał niedawno przez ambasadora Sharp'a i Pagela zaproszenie do rządów francuskiego i brytyjskiego, że obejmuje kontrolę nad rozdziałem mleka kondensowanego dla dzieci, dowiezionego do Niemiec i Austrii z Ameryki, jeżeli tylko rządy te zwolnią przepisy swej blokady i na ten dowód się zgodzą.

Rząd francuski nadesłał odpowiedź, iż z powodów militarnych nie może do prośby tej przychylić się i dopuścić mleka do państw centralnych. Wielka Brytania odpowiedzi jeszcze nie dała, ale zapewne zajmie takie same stanowisko, jak Francja.

A N G L I A.

— (Wypędzenie kupców niemieckich z Togo.) Urzędowo donoszą z Londynu co następuje: Z wojskowych powodów postanowiono wydalić wszystkich europejskich kupców narodowości nieprzyjacielskiej, znajdujących się w Togo w Afryce i zamknąć ponadto wszystkie niemieckie interesy, którym dotychczas dozwolono uprawiać handel w częściach zajętych przez Anglików.

R U M U N I A.

— (Siły wojenne Rumunii.) Pismo bukaresztińskie „Zina” przytacza w streszczeniu artykułu rosyjskiego oficjalnego organu „Prawdziwy Wiesnik”. W artykule tym znajdują się pomiędzy innymi następujące słowa: „Rumunia, tak jak i Grecja nie może uchodzić się od nakreślonej przez prawo drogi. Niemcy nie mogą tolerować niedomówień i zwłoki ze strony rządu rumuńskiego, gdyż operacje na froncie bukowińskim zależą w znacznej mierze od stanowiska Rumunii, która może albo pozostawać neutralną, albo wystąpić po stronie mocarstw centralnych, albo wreszcie wystąpić wspólnie z państwa czwórporyzumienia. Liczebność armii rumuńskiej określają fachowcy rosyjscy na 400 000 ludzi. Co się zaś dotyczy zaopatrzenia armii rumuńskiej w materiały wojenne, to Rumunia — zdaniem wspomnianej wyżej gazety — jest w lepszym położeniu, niż Grecja. Rumunia posiada bowiem fabryki prochu, materiałów wybuchowych, arsenaly, warsztaty itp. Armia rumuńska wzorowana jest na armii niemieckiej, żołnierze są doskonale wyćwiczeni, oficerowie przygotowują się w specjalnych szkołach. W Rumunii znajduje się również i akademia wojskowa, wychowaniacy której zostają później oficerami sztabowymi.” („Nar. Pol.”)

A M E R Y K A.

— (Spór o łodzie podwodne w Ameryce.) Izba reprezentantów Stanów Zjednoczonych odroczyła 270 głosami przeciw 143 rezolucję, domagającą się ostrzeżenia obywateli amerykańskich przed podróżami na uzbrojonych okrętach handlowych stron prowadzących wojnę. I w izbie reprezentantów położenie w tej sprawie jest niejasne, zwłaszcza, że wiele demokratów intruguje przeciw Wilsonowi, chcąc tym sposobem uniemożliwić jego ponowny wybór na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

— (Z pomocą Polsce.) „New York Herald” donosi, że w izbie handlowej w South Bend odbyło się zebranie wybitnych mieszkańców miasta, na którym wybrano amerykański komitet, celem zbierania składek na ofiary wojny w Polsce.

Z bliska i z daleka.

— Czy jest ważnym testamentem sporządzonym w polu? Przed kilku dniemi pojawiła się w pieczęci wiadomość, że testament napisany w polu nie jest ważnym, ponieważ nie ma na nim podanej miejscowości, w której został sporządzony, a tej ze względu na miliarnych nie wolno zaznaczać w listach podawać. Wobec tego stwierdzają północnoamerykańskie „Allg. Zeit.”, że wiadomość ta jest bezpodstawna, gdyż istnieją przepisy w prawie wojskowym, ułatwiające sporządzenie testamentu w polu. Wydarzyły się jednak rzeczy, że taki testament został osobistej napisany i podpisany przez testatora. Brak miejscowości nie wpływa najmniej na ważność testamentu.

— Listy w języku polskim dozwolone są w korespondencji z Austro-Węgrami oraz neutralnymi państwami. W ruchu pocztowym z obszarem general-gubernatora warszawskiego dopuszczenie języka polskiego odnosi się tylko do pocztówek. Ewentualne zażalenie z powodu nieuzasadnionego zwrotu korespondencji dla języka polskiego, nadtrykcia poczty poznaniackiej zaleca wręczać urzędem pocztowym, którym korespondencję oddano do przesyłki.

— Ceny maksymalne na ziemiaki. Na mocy rozporządzenia o uregulowaniu cen na kartofle z 28-go października 1915 wyznacza się od 15 marca 1916 następujące ceny maksymalne w stosunku do producentów w handlu hurtowym:

po 90 marek za tonę w Prusach Wschodnich. Zachod-

dniach, Poznańskiem, Śląsku, Pomorzu, Brandenburgii, w obwodzie miejskim berlińskim i w obu Wielkich Księstwach meklemburskich;

po 92 marki za tonę w prowincji saskiej, królestwie saskim i księstwach luryjskich;

po 94 marki za tonę w Szlezwiku-Holsztynie, Hanowerze, Westfalii z wyjątkiem obwodu arnsberskiego i powiatu Recklinghausen, w Oldenburgu, Bruniszku, księstwach Waldeck, Schaumburg-Lippe i miastach Hamburgu, Bremens i Lubece;

po 96 mk. za tonę w pozostałych dzielnicach Rzeszy. Począwszy od 15 kwietnia 1916 podwyższać się będą powyższe ceny co miesiąc o 5 marek, po raz ostatni 15-go czerwca. Ustanowieniem cen maksymalnych w handlu detalicznym zajmuje się poszczególne gminy.

Racibórz. Jak zapowiadają niektóre pisma, mają wkrótce być podwyższone ceny na zapałki. O ile ceny mają być podwyższone, na razie jeszcze nie donoszą.

Sprzedaż konserw mięsnych przez miasto odbywa się co środę i sobotę w nowej rzeźni miejskiej. Puszka funtowa pieczonego mięsa siekanego z cebulką kosztuje 1.25 mk., wieprzowiny z grochem 1.25 mk., a z wątrobianką 1.40 mk.

Na bezdomnych złożono w dalszym ciągu na nasze ręce: P. R. z Bienkowic, jako trze-

Zamawianie pożyczek wojennych

5-procent. pożyczka Rzeszy niemieckiej

po 98.50

albo

cztery i pół procentowe wylosowane asygnacje skarbowe Rzeszy niemieckiej

po 95.

Pożyczka wojenna jest papierem wartościowym narodu niemieckiego

najlepszą wkładką dla oszczędzających

jest ona zarazem

bronią pozostałych w domu

przeciwko wszystkim naszym wrogom

która każdy w domu mieć może i powinien bez różnicy na to, czy on mężczyzną, kobietą lub dzieckiem.

Najniższa suma tutu marek

płatna do 20. lipca 1916

umożliwia każdemu uczestnictwo.

Zamawia się

w Banku Rzeszy, w innych bankach, u bankierów, w kasach oszczędności, u zabezpieczeń na życie, spółkach pożyczkowych

albo

na poczcie, w mieście i na wsi.

Ostatnim dniem zamawiania jest 22. marca.

Z zamawianiem nie trzeba się jednak aż do ostatniego dnia ciągać!

Bliższych szczegółów dowiedzieć się można z publicznie ogłoszonych i na każdym formularzu do zamówień wydrukowanych warunków.

Powyższe ceny maksymalne dotyczące rychłych kartoli osiągniętych w roku 1915, lecz cena za tonę tychże nie może przekraczać 20 mk. Jako rychłe ziemiaki uważa się takie, które będą dostawione przed 15 sierpnia 1916. Oznakom wolno i na te kartofle ustawać ceny maksymalne, lecz nie są do tego zobowiązane.

Rozporządzenie z dnia 28 października 1915 z odnowionym cennikiem traci swą prawałością z upływem dnia 14 marca 1916, natomiast miniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 15 marca 1916.

W przypadku dotyczących ostrych przepisów przeciwko producentom, którzy dopuszczają do wywieszania kartofli, postanowią Rada Związkowa, że w razie wywieszania przepisów obowiązujących za tonę nie może być określona o 50 marek.

cja ratę 4 mk. Czytelnik „Nowin Raciborskich” z Lekartowa 5 mk. R. G. z Gamowa 50 mk. Depta z Czerwieńcic 1 mk. Z poprzednimi 220.50 mk. Ogółem złożono u nas na ten cel 3627.35 mk., wy- staniano 3406.85 mk. Dalsze dobrowolne datki chętnie przyjmujemy.

Niedobczyce. (Domy familiowe.) Na gruncie tutejszych obudowane zostały domy, które mają pomieścić rodzin robotniczych.

Biełszowice. (Swietokradz. do.) Przed sądem gliwickim odpowiadała często już karana Zofia Kotkowa z Biełszowic za krad- do-

ponsiliła się w kościele w Paniowach. Kortkowa, która w kościele nie mogła znać pieniędzy, skradła z ołtarza bukiety wraz z wazami. Ponieważ Kortkowa odsiaduje kare za inną kradzież, skazała ją sąd na kare dodatkową, tak że obecnie odnosiwać musi w więzieniu przez 2 lata i 6 miesięcy, a nadto skazała ją sąd na pozbicie praw obywatelskich przez 3 lata.

Katowice. (Fałszywy urzędnik kryminalny.) Do składu starzyzny Neugebauera przybyły dwóch chłopaków szkolnych, którzy w imieniu rodziców chcieli sprzedać używane zegarki.

zajutrz przybyły chłopacy na policyę i wtedy okazało się, że Pilnik jest najwyznaczniejszym oszustem i rabusiem. Policyi udało się na moc opisu, podanego przez chłopaków, Pilnika aresztować.

— (Fałszywe dwumarkówka.) Na targu płaciła pewna kobieta za mięso podrobiona dwumarkówką. Gdy rzeźniczka zauważyła, że pieniądz jest podrobiony, owa kobieta wydała rzeźniczce fałszyk i zbiegła. — W pewnym składzie przy ul. Grundmann zapłacił ktoś również fałszywą dwumarkówką. Fałszyk jest wecale niezłodobiony.

Podpiswanie pożyczek wojskowych na poczcie.

Początko posredniczy znowu przy podpisywaniu czwartej pożyczki wojskowej. Kto wiec chce korzystać z tej wygodnej drogi, dla tego każdy urząd pocztowy stanie otwarty. Związać tylko trzeba na to, iż: 1) poczta przyjmuje podpisy tylko na 5% pożyczki Rzeszy, a nie na 4 1/2 asygnacyjne skarbowe. 2) tą podpisane kwoty muszą być zapłacone całkowicie najpóźniej 18 kwietnia. Mogą być zapłacone już 31 marca. Innych ograniczeń nie ma. Kto chce podpisać na poczcie, może w każdym biurze pocztowym zażądać formularza (Postzeichnungsschein). W okręgach wiejskich i w miejscowościach liczących do 20.000 mieszkańców otrzyma każdy podpisujący na życzenie formularz przysłany do domu. Warunki dotyczące podpisu pożyczki znajdują się w prospektach, umieszczonych w gazetach i wywieszonych w urzędach pocztowych. Niemożliwem aby jakiś punkt pozostał niejasny, gdyż gazety podają bezustannie poszerzone wskazówki i wyjaśnienia. Trudności nie ma żadnych. Na otrzymymany formularz wypisuje się nazwisko, stan, miejsce pobytu i mieszkanie podpisującego. Następnie oddaje się formularz w biurze pocztowym, lub wrzuca go się w kopertę niefrankowaną do skrzynki. Przez poczty otrzyma następnie podpisany zawiadomienie do zapłacenia, wraz z przekazem pocztowym (Zahllkarte), który musi sam wypełnić. Z tym przekazem udaje się na poczcie i tam wpłaca podpisana kwotę. Na wsi może nastąpić wpłata za pośrednictwem listonosza. Wpłaty muszą być uskutecznione, jak już powiedziano powyżej, najpóźniej do 18 kwietnia. Obliczunek kwoty, która ma być wpłacana, jest bardzo prosty: Cena pożyczki państwownej wynosi 98.50 mk. za każde 100 mk. nominalnej wartości. Jeżeli więc podpisujący wpłaci pełną kwotę 31 marca, należy mu się procent za 90 dni, ponieważ oprocentowanie pożyczki rozpoczyna się dopiero z dniem 1. lipca. Każde 100 mk. po 5 procent przynosi 1.25 mk. Zamiast więc 98.50 wpłaca się tylko 97.25 mk. za każde 100 mk. (Podpisane kwoty muszą być złożone w pełni w setkach, gdyż najmniejszy udział wypisany jest na 100 mk.) Nie można więc podpisywać 150, 250, 350 itd. mk., tylko pełne 100, 200, 300 itd. Przy pełnej wpłacie po 31 marca aż do 18 kwietnia oblicza się procent za 72 dni. To znaczy, od 98.50 mk. odciąga się 1 mk. Cena wynosi więc 97.50 mk. Kto podpisał 200 mk. i wpłaci takowe do 31 marca, ma do wpłacenia dwa razy po 97.50 mk., czyli 195 mk. i t. d.

Zeichnet die Kriegsanleihe!

Sünfprozentige Deutsche Reichsanleihe

zu 98.50

oder

Viereinhalfprozentige auslosbare Deutsche Reichsschatzanweisungen

zu 95.

Die Kriegsanleihe ist

das Wertpapier des Deutschen Volkes

die beste Anlage für jeden Sparer

sie ist zugleich

die Waffe der Daheimgebliebenen

gegen alle unsre Feinde

die jeder zu Hause führen kann und muss
ob Mann, ob Frau, ob Kind.

Der Mindestbetrag von Hundert Mark

bis zum 20. Juli 1916 zahlbar
ermöglicht jedem die Beteiligung.

Man zeichnet

bei der Reichsbank, den Banken und Bankiers, den Sparländern, den Lebensversicherungs-
gesellschaften, den Kreditgenossenschaften

oder

bei der Post in Stadt und Land.

Letzter Zeichnungstag ist der 22. März.

Man schreibe aber die Zeichnung nicht bis zum letzten Tage auf!

Alles Nähere ergeben die öffentlich bekanntgemachten und auf jedem Zeichnungsschein
abgedruckten Bedingungen.

Ceny targowe w Raciborzu

	z dnia 9-go marca 1916 r.		
Siano	(100 kilogram)	od 16.00 do 18.00 mk.	
Masło do jedzenia	1 "	5.10	5.10
Masło wołowe	1 "	5.10	5.10
Jajko normal (15 sztuk)	1 "	2.00	2.00
Mleko 1 litr	1 "	0.20	0.24
Dowód były mały			

Redaktor odpowiedzialny Józef Paledzki
w Bytomiu. — Nakładem »Nowin Raciborskich
w Raciborzu. — Drukkiem »Katolikak« sp. wydawniczy
z sier. odp. w Bytomiu.

z powodu zmniejszenia interesu mogą być
dalsze u mniejszej cenie zakupione.

• kapelusze i czapki •

P. Reimann :: Racibórz
Odrzańska ulica, obok Krulicka.

Oczyszczone cegły

ma na sprzedaż

Cukrownia w Raciborzu

Godziny Adoracji Najśw. Sakramentu

do odmawiania podczas
wiecznej adoracji
Miesiącznych Jasnogórskich
(Raciborskich) przy
strzelicy w Raciborzu
z nasyconymi stodołami.
Zgłoszenia przyjmują

msz. Nowiny Raciborskie

Racibórz-Ratibor

Kupcowa zażądała od chłopaków pismennego poświadczania rodziców, że wolno im zegarki sprzedać. Ponieważ chłopacy takiego poświadczania nie mieli, musieli skład opuścić, nic nie wskórawszy. Przy targowaniu temu był obecny kleiner A. Pilnik, który wyszedł ze składu za chłopakami i zaczepił ich na ulicy, żądając od nich wydania zegarków, które, jak twierdził, są skradzione. Pilnik udał wobec chłopaków urzędnika kryminalnego. Ponieważ chłopak nie chciał wydać zegarków, Pilnik wydał mu je przemocą, a nadtokazał chłopakom przybyć na drugi dzień do urzędu policyjnego. Na-

Krol. Huta. (Ofiary wojny.) W tych dniach polegli na zachodnim placu wojny 27 letni Alojzy Juraszek, który ugadzony został kulą armatnią. Dwóch jego młodszych braci poległo już wcześniej w obecnej wojnie.

Mysłowice. (Uciecie jenca rosyjskiego) W pobliżu leczniczy miejskiej przytrzymano jenca rosyjskiego, który był zbiegiem z koszarą »Bradek«. Do niewoli niemieckiej dostał się pod Łowiczem i od 13 miesięcy pracował na »Bradek«.